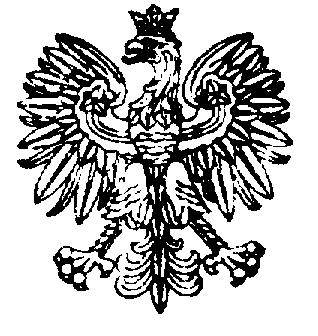
**Sygn. akt XVI C 1896/17**



**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 lutego 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie, Wydział XVI Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Wojciech Kozłowski

Protokolant: Marta Jakubas

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2020 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa xxxxxxxxxx

przeciwko Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda xxxxxxxxxx kwotę 37 939,92 zł (trzydzieści siedem tysięcy dziewięćset trzydzieści dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 16 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od strony pozwanej Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powoda xxxxxxxxxx kwotę 4 617 (cztery tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie;
4. nakazuje pobrać od strony pozwanej Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w Warszawie kwotę 1 670,42 zł (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt złotych i czterdzieści dwa grosze) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo z sum Skarbu Państwa.

**UZASADNIENIE**

W pozwie z dnia 19 czerwca 2017 r. (data nadania przesyłki poleconej w placówce pocztowej) powód Ł. D. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (zwany dalej także jako: Bank) kwoty 37 939,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 maja 2017 roku (sprecyzowanie żądania pozwu – k. 245) do dnia zapłaty, a także zasądzenie zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce.

Roszczenie powoda wynika z faktu zawarcia między stronami dnia 17 czerwca 2009 roku umowy o kredyt hipoteczny, która w ocenie powoda jest nieważna, ewentualnie z tytułu nieważności lub nieskuteczności zawartych w tej umowie postanowień dotyczących sposobu przeliczania walut. Dochodzone roszczenie stanowi część wierzytelności powoda wobec strony pozwanej tj. stanowi sumę kwot uiszczonych przez powoda na rzecz Banku w okresie od czerwca 2014 roku do sierpnia 2015 roku. W ocenie powoda umowa była sprzeczna z [art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939), gdyż powodowi nie oddano do dyspozycji umówionej kwoty środków pieniężnych. Zaznaczono, iż doszło tu do niedopuszczalnej waloryzacji kwoty kredytu, a nadto, zastosowanie tego mechanizmu doprowadziło do wadliwego naliczania odsetek. Następnie wskazano na abuzywność klauzul przeliczeniowych. W konsekwencji całość świadczeń powoda na rzecz strony pozwanej była świadczeniami nienależnymi i podlega zwrotowi. Argumentując dalej powód wskazał także, że żądanie zapłaty w/w kwoty może być oparte także na obowiązku odszkodowawczym z tytułu nienależytego wykonania umowy, gdyż prawidłowe wykonywanie umowy powinno, po wyeliminowaniu abuzywnych klauzul przeliczeniowych, polegać na usunięciu z umowy jej uzależnienia od kursu (...), przy pozostawieniu oprocentowania określonego w umowie. Dochodzona kwota stanowi więc także wartość nadpłaconych świadczeń powoda na rzecz Banku.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Strona pozwana zakwestionowała by umowa mogła być nieważna, bądź jej postanowienia abuzywne. W jej ocenie powództwo zostało zaś wytoczone jedynie w celu uchylenia się od obowiązku wykonania skutecznie zawartej umowy. Powód świadomie wybrał kredyt wyrażony w (...), co znalazło swoje odzwierciedlenie we wniosku kredytowym. Został także poinformowany o ryzyku kursowym i ryzyku zmiany stóp procentowych.

Kolejno strona pozwana wskazała, że umowa nie jest sprzeczna z [ustawą Prawo Bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939). W szczególności oddano do dyspozycji klienta umówioną kwotę 123 650,64 CHF, zaś dokonanie faktycznej transakcji w PLN jest jedynie kwestią wtórną, techniczną, nie mającą znaczenia dla umówionej waluty zobowiązania. Konsekwentnie więc także i odsetki były naliczane prawidłowo od salda kredytu wyrażonego w (...). Wyrażenie wartości kredytu w umowie w (...) czyni bezprzedmiotowymi rozważania dotyczące waloryzacji kredytu. Nadto strona pozwana podkreśliła, że kredyt został wypłacony powodowi po kursie negocjowanym, co wyklucza dowolność ustalania kursu przez Bank. Skoro powód negocjował wypłacenie kursu przy I i III transzy, to znaczy, że mógł tak uczynić przy każdej z transz. Nadto powód miał możliwość dokonywania spłat bezpośrednio w (...), eliminując konieczność stosowania klauzul przeliczeniowych Banku. Przy czym strona pozwana nie mogła dowolnie ustalać kursów walut, będąc skrępowaną treścią [art. 56 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) i [art. 354 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Strona pozwana zanegowała przy tym, by umowa mogła naruszać zasadę walutowości ([art. 358 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)). Kolejno podjęto argumentację, iż umowa nie zawiera klauzul abuzywnych (niezależnie od podnoszonej wcześniej okoliczności, że kurs wypłaty transz kredytu był z powodem negocjowany). Wskazano, że klauzule przeliczeniowe dotyczą głównych świadczeń stron, że były wynikiem indywidualnych uzgodnień, a nadto nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie stanowią o naruszeniu interesów konsumenta. Podkreślono tu rynkowy charakter kursów stosowanych przez Bank. Finalnie strona pozwana podniosła, iż świadczenia powoda stanowiły o wykonywaniu umowy, nie mogą więc stanowić świadczeń nienależnych. Gdyby jednak przyjąć tę konstrukcję prawną, to należałoby uznać, że powód świadczył, pomimo świadomości co do braku podstawy prawnej ku temu ([art. 411 pkt 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093)).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Ł. D. i M. B. (dalej także jako: (...)) w dniu 24 marca 2009 roku złożyli w (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. wniosek o kredyt mieszkaniowy. Wskazali, że wnioskowana kwota kredytu w PLN wynosi 352 800 zł a okres kredytowania 360 miesięcy z systemem równych rat kapitałowo-odsetkowych z okresem karencji w spłacie kapitału – 24 miesięcy. W rubryce „waluta kredytu” zaznaczono (...). Zabezpieczeniem kredytu była nieruchomość o deklarowanej wartości 787 000 złotych w postaci działki o pow. 134 m 2 z rozpoczętą budową, położonej przy ul. (...) w miejscowości K..

Wniosek o udzielenie kredytu zawierał w części VI oświadczenia, które Ł. D. i M. B. własnoręcznie podpisali. Oświadczyli w szczególności, iż zostali poinformowani przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu przez nich ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej raz przyjęli do wiadomości i akceptują to ryzyko. Ponadto zobowiązali się, że w przypadku wzrostu kursu waluty w jakiej będzie denominowany kredyt,

a)  dołączą do kredytu (na żądanie Banku) dodatkowego kredytobiorcę, którego dochody przywrócą zdolność kredytową- w przypadku utraty zdolności kredytowej;

b)  ustanowią (na żądanie Banku) dodatkowe prawne zabezpieczenie lub zwiększą dotychczasowe zabezpieczenie- w przypadku relatywnego zmniejszenia wartości przyjętego prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu;

c)  uzupełnią ze środków własnych lub dokonają ubezpieczenia brakującego wkładu własnego w sytuacji, gdy obciążenie kredytem nieruchomości, stanowiącej prawne zabezpieczenie spłaty kredytu, przekroczy poziom wymagany przez Bank.

***Okoliczność bezsporna, a nadto:*** *wniosek kredytowy z dnia 24 marca 2009 roku – k. 101 – 104.*

Kredytobiorcy skorzystali z oferty Banku (...), gdyż tylko tam uzyskali pozytywną ocenę zdolności kredytowej. Ofertę Banku uzyskali poprzez pośrednika.

***Dowód:*** *zeznania powoda (k. 308v – 310 i k. 335 – 336).*

Dnia 12 czerwca 2009 roku została zawarta umowa między (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. jako (...)Bankiem a Ł. D. i M. B. jako (...) o numerze (...)09- (...) o kredyt mieszkaniowy N. – H., zgodnie z którą bank udzielił Kredytobiorcy kredytu hipotecznego na zasadach określonych w Części Szczególnej Umowy oraz Części Ogólnej Umowy a także w Ogólnych Warunkach udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...).

W § 1 ust. 1 umowy strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 123 650,64 CHF, jednak nie więcej niż 352 800 zł. W § 1 ust. 2 pkt 1 ppkt a-b wskazano, iż przeznaczeniem kredytu było finansowanie kosztów budowy domu jednorodzinnego w miejscowości K. ul. (...). Okres kredytowania zawarty został w § 1 ust. 3, gdzie strony ustaliły, iż rozpoczyna się on 12 czerwca 2009 roku a kończy 30 maja 2039 roku. Oprocentowanie kredytu określono w § 1 ust. 4 jako 4.395% p.a. w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania niniejszej umowy, zaś warunki zmiany oprocentowania określone są w (...). Marża banku w dniu udzielenia kredytu wynosiła zgodnie z § 1 ust. 5 Umowy - 4,00 % w stosunku rocznym (pomniejszona o 1 p.p. z tytułu promocji) i z mocy ust. 6 miała ulec obniżeniu o 1 p.p. z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty na warunkach określonych w (...). W § 2 ust. 1 pkt 1 ustalono, że całkowity koszt udzielonego kredytu wynosi szacunkowo 319 717,68 zł, a nadto, iż prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana będzie w złotych polskich w kwocie stanowiącej równowartość 1 854,76 CHF a po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania Umowy szacunkowo miała się równać 5 619,92 zł.

W § 3 ust. 1 umowy ustalono, iż zabezpieczeniem spłaty kredytu docelowo będzie hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie spłaty kapitału, odsetek i innych kosztów do kwoty 529.200 zł ustanowiona na rzecz Banku na nieruchomości wskazanej jako cel finansowania.

W oparciu o regulację zawartą w § 4 ust. 1 (...) uruchomienie kredytu miało nastąpić nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia warunków określonych w ust. 4.

Jak wynika z postanowień zawartych w § 4 ust 3 kredyt wypłacany był w transzach. Wypłata kolejnych transz (na budowę) następować miała stosownie do postępu prac budowlanych potwierdzonych inspekcją przeprowadzoną przez pracownika Banku lub inną upoważnioną osobę oraz wniesieniu stosownej opłaty za inspekcję. W ust. 7 uzgodniono, iż wypłata środków z kredytu denominowanego będzie dochodzić do skutku na zasadach określonych w (...).

Jak stanowił § 5 ust. 1 (...) spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy. W § 5 ust. 3 (...) określono, iż spłata kredytu następować będzie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Pierwsza spłata odsetek i kapitału zgodnie z ust. 5 i 6 następowała w dniu 30 czerwca 2009 roku. Ustęp 7 odsyłał do Części Ogólnej Umowy gdzie zawarte zostały zasady spłaty kredytu. Pod treścią umowy kredytu zawarte zostały oświadczenia podpisane przez kredytobiorców, iż zapoznali się z materią otrzymanych Ogólnych Warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego N.- H. oraz wyciągiem z Tabeli Opłat i prowizji przeznaczonym dla klientów indywidualnych w (...) Bank (...) S.A. Pod osnową umowy i oświadczeń znajduje się podpis doradcy kredytowego A. P. stwierdzający, że podpisy Kredytobiorców zostały złożone w jego obecności.

***Okoliczność bezsporna, a nadto:*** *umowa nr (...) z dnia 12 czerwca 2009 roku (...) k. 26 – 27.*

W Części Ogólnej Umowy zaznaczono, iż stanowi ona wraz z (...) całość umowy o kredyt mieszkaniowy N. – H..

W § 1 ust. 1 (...) wskazano, że kredyt mieszkaniowy N. –H. udzielany jest w złotych. Dalej w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1)  zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;

2)  ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

W części nr 2 poświęconej oprocentowaniu kredytu w § 2 ust. 1, 2 pkt 3 wskazano, iż jego oprocentowanie ustalane będzie według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększonej o marżę banku. Stopa bazowa odpowiadać miała stawce LIBOR 3M obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków w przypadku kredytów denominowanych w USD lub (...).

W części dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego tj. w § 13 ust. 1 i 2 (...) strony zapisały, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Jak stanowił ust. 3 w przypadku kredytu denominowanego wypłacanego w złotych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

- przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu, określonego w (...), Bank uruchomi środki w wysokości, stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;

- niewystarczająca do realizacji celu mieszkalnego, określonego w (...), Kredytobiorca zobowiązany jest do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel.

W części V strony określiły zasady spłaty kredytu i odsetek. I tak w § 15 pkt 1 zapisano, iż spłata kredytu powinna nastąpić w terminach i kwotach, określonych w doręczanym Kredytobiorcy i poręczycielom harmonogramie spłat. Założono, iż harmonogram spłat miał być aktualizowany każdorazowo w przypadku zmiany oprocentowania kredytu z zastrzeżeniem § 4 ust. 9 (pkt 2-3). Strony założyły, że terminem spłaty będzie data wpływu środków na rachunek obsługi kredytu wskazany w Części Szczególnej Umowy, zaś w przypadku gdy na dzień spłaty przypadać miał dzień wolny od pracy przewidziano, iż spłata nastąpić miała w pierwszym dniu roboczym następującym po dniu wolnym (pkt 4-5). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, harmonogram spłat kredytu wyrażać miał się w walucie obcej. Uzgodniono, iż spłata dokonywana będzie w złotych o równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej lub w walucie w jakiej kredyt został denominowany z jednoczesnym zastrzeżeniem, iż rozwiązanie to wchodzi w życie z dniem 1 lipca 2009 roku. Do przeliczeń wysokości stawek kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu, stosować miało się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Bank zobowiązał się do rozliczenia sumy kredytu z Kredytobiorcą w terminie 14 dni od dnia dokonania całkowitej spłaty (pkt 7-8).

W § 19 ustalono, że Kredytobiorca może ubiegać się w ciągu całego okresu kredytowania między innymi o zmianę waluty kredytu, podwyższenie kwoty kredytu. W postanowieniu tym nie sprecyzowano zasad zmiany waluty kredytu.

***Okoliczność bezsporna, a nadto:*** *(...) k. 27v - 33.*

W dniu 12 czerwca 2009 roku Ł. D. i M. B. udzielili N.- Bank (...) S.A. pełnomocnictwa do ich rachunku bankowego (...) w celu pobrania bez oddzielnej dyspozycji wszelkich kwot należnych z tytułu zobowiązań wynikających z umowy o kredyt nr (...)09- (...) z dnia 12 czerwca 2009 roku.

***Dowód:*** *pełnomocnictwo z dnia 28 maja 2009 roku – k. 34.*

Wnioskiem z dnia 24 czerwca 2009 roku Kredytobiorcy zwrócili się o wypłatę I transzy kredytu w złotych. We wniosku nie wypełniono rubryki jaką równowartość (...) ma stanowić wnioskowana kwota transzy. Zawnioskowano jednocześnie o pobranie z kredytu kwoty prowizji w PLN stanowiącej równowartość 1 854,76 CHF oraz opłaty za weryfikację nieruchomości w wysokości 400 zł. Kolejno zaznaczono, by kwoty dla pośrednika były wypłacone po kursie bezgotówkowym sprzedaży z dnia uruchomienia, zaś dla Kredytobiorców w wysokości 110 000 zł. W nagłówku pisma naniesiono odręczną adnotację: „kurs negocjowany”. W końcowej części pisma pracownik Banku wypełnił treść druku, zgodnie z którym w dniu wypłaty środków tj. *26 czerwca 2009* roku wypłacana kwota wynosi *110 000 zł - 38 260,87 CHF*. Do przeliczeń kwot walut wypłacanego kredytu na złote, stosuje się kurs kupna wymienionych walut według „Tabeli kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującej w Banku w momencie uruchomienia środków. W momencie wypłaty środków kurs kupna *(...)* wynosi *2,875* zł. Kolejno uczyniono dopisek: „Pobrano prowizję 5 601,38 zł z (...)u i przeksięgowano dla P.. Pobrano opłatę za weryfikację nieruchomości 400,00 PLN i przeksięgowano w dochód (...)”.

Pierwsza transza kredytu w wysokości 110 000 zł została wypłacona w dniu 26 czerwca 2009 roku.

Wnioskiem z dnia 30 października 2009 Kredytobiorcy zwrócili się o wypłatę II transzy kredytu w złotych. We wniosku nie wypełniono rubryki jaką równowartość (...) ma stanowić wnioskowana kwota transzy. Zawnioskowano jednocześnie o pobranie z kredytu kwoty 160 zł za inspekcję nieruchomości. Kolejno wypełniono rubrykę, by wypłacić na rachunek Kredytobiorców kwotę w wysokości 165 000 zł. W końcowej części pisma pracownik Banku wypełnił treść druku, zgodnie z którym w dniu wypłaty środków tj. *6 listopada 2009* roku wypłacana kwota wynosi *165 000 zł*. Dalsza część druku nie została wypełniona. Zgodnie z jej treścią „do przeliczeń kwot walut wypłacanego kredytu na złote, stosuje się kurs kupna wymienionych walut według „Tabeli kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującej w Banku w momencie uruchomienia środków. W momencie wypłaty środków kurs kupna wymienionej waluty wynosi *……* zł.”

Druga transza została wypłacona w dniu 6 listopada 2009 roku w wysokości 165 000 zł.

Wnioskiem z dnia 14 stycznia 2011 roku Kredytobiorcy wnioskowali o możliwość wypłaty transzy po upływie 6 miesięcy. Przy składaniu wniosku złożyli podpisy pod oświadczeniami, że zostali poinformowani o ryzyku wynikającym ze zmiany wartości waluty oraz zmiany wysokości spreadu walutowego. Następnym wnioskiem z dnia 3 marca 2011 roku Kredytobiorcy ponownie zwrócili się do Banku o możliwość wypłaty transzy po upływie 6 miesięcy, ponownie podpisując w/w oświadczenia o ryzyku walutowym.

Wnioskiem z dnia 18 marca 2011 roku (prawdopodobnie omyłkowo wpisano 2010 roku) Kredytobiorcy zwrócili się o wypłatę w dniu 21 marca 2011 roku III transzy kredytu w kwocie 76 766,70 zł. W nagłówku pisma naniesiono odręczną adnotację: „kurs negocjowany”. W końcowej części pisma pracownik Banku wypełnił treść druku, zgodnie z którym w dniu wypłaty środków tj. *22 marca 2011* roku wypłacana kwota wynosi *76 766,70 zł*. Do przeliczeń kwot walut wypłacanego kredytu na złote, stosuje się kurs kupna wymienionych walut według „Tabeli kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującej w Banku w momencie uruchomienia środków. W momencie wypłaty środków kurs kupna wymienionych walut wynosi *(nieczytelna adnotacja)* zł.”.

Trzecia transza kredytu została wypłacona w dniu 22 marca 2011 roku w wysokości 76 766,70 zł.

Wnioskiem z dnia 25 marca 2011 roku Kredytobiorcy zwrócili się o wypłatę w dniu 28 marca 2011 roku IV transzy kredytu w kwocie 1 033,30 zł. W końcowej części pisma pracownik Banku wypełnił treść druku, zgodnie z którym w dniu wypłaty środków tj. *29 marca 2011* roku wypłacana kwota wynosi *575,77 zł*. Do przeliczeń kwot uruchamianego kredytu na walutę, stosuje się kurs kupna wymienionych walut według „Tabeli kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującej w Banku w momencie uruchomienia środków. W momencie wypłaty środków kurs kupna wymienionych walut wynosi *2,9752* zł.”. Do wniosku załączono notatkę służbową, zgodnie z którą Klient wypełniając wniosek o wypłatę III transzy przez pomyłkę wpisał zbyt niską kwotę do wypłaty. Dlatego przesyła się wniosek o wypłatę środków w wysokości 1 033,30 zł, które są do uruchomienia z ostatniej transzy kredytu.

Czwarta transza kredytu została wypłacona w dniu 29 marca 2011 roku w wysokości 575,17 zł (określone jako „douruchomienie do poprzedniej III na budowę”.

***Dowód*** *: wniosek – k. 130 – 131, wniosek – k. 133, wnioski – k. 111 – 113 i k. 114 – 116, wniosek – k. 135 – 136, wniosek – k. 137 – 138, notatka służbowa – k. 139, informacja – k. 35.*

Ł. D. zawierając umowę kredytu dowiedział się od pośrednika finansowego A. C., że skoro transze kredytu będą wypłacane w różnych datach to można dzwonić, by uzyskać lepszy kurs. Ł. D. przed wypłaceniem niektórych transz dzwonił do Banku, gdzie dowiedział się, że osoba do której dzwonił w jego imieniu będzie negocjować lepszy kurs z jakąś instytucją. Nie rozumiał tego mechanizmu. Na dzień złożenia wniosku o wypłatę transzy pracownik Banku mówił mu jaki może mu zaproponować kurs.

***Dowód:*** *zeznania powoda – k. 308v – 310 i k. 335 - 336*

W dniu wypłaty I transzy kredytu po kursie kupna 2,875 zł, tabelaryczny kurs kupna w Banku wynosił 2,8548 zł. W dniu wypłaty II transzy po kursie kupna 2,745 zł, tabelaryczny kurs kupna w Banku wynosił 2,7256 zł. W dniu wypłaty III transz po kursie kupna 3,0600, tabelaryczny kurs kupna Banku wynosił 3,0080 zł. IV transza kredytu została wypłacona po kursie tabelarycznym banku w wysokości 2,9752 zł.

***Okoliczności bezsporne, a nadto*** *: wydruki kursów walut – k. 140 – 142 i k. 250 - 252.*

Dnia 4 grudnia 2012 roku Kredytobiorcy podpisali się pod treścią udostępnionej im informacji o ryzyku zmiennej stopy procentowej, ryzyku bankowym, ryzyku zmiany spreadu walutowego oraz ryzyku zmian cen rynkowych nieruchomości. W treści tej informacji podkreślono, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, Kredytobiorcy narażeni są na ryzyko zmiany kursów walutowych. Występowanie ryzyka kursowego sprawia, że zarówno rata spłaty, jak i wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu przeliczona na PLN na dany dzień podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty. Ryzyko kursowe jest znacznie mniejsze, jeżeli o kredyt walutowy ubiega się Kredytobiorca, osiągający dochód w tej samej walucie obcej. Z wyżej wymienionych powodów warto rozważyć zaciągnięcie długoterminowego kredytu w PLN jako korzystną alternatywę w stosunku do kredytów walutowych, które mimo atrakcyjnych aktualnie warunków cenowych w długim okresie mogą okazać się droższe na skutek wzrostu kursów walutowych lub zmiany stóp procentowych. Do powyższej informacji dołączono symulacje, jak kształtowałaby się rata kredytu aktualnie oraz przy założeniu, że kurs (...) wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym i minimalnym kursem (...) z okresu ostatnich 12 miesięcy tj. o 0,28 zł.

***Okoliczności bezsporne, a nadto:*** *informacja – k. 117 – 119.*

Dnia 2 września 2013 roku strony zawarły umowę o zwolnieniu M. B. z długu. Jednocześnie podpisano Aneks Nr (...) do umowy z dnia 12 czerwca 2009 r.

***Okoliczność bezsporna, a nadto*** *: umowa – k. 127, aneks – k. 128.*

Bank ustalał kursy w Tabelach codziennie rano na podstawie kursów walut w systemie R., ustalając średnią, a następnie odejmując marżę, co daje kurs kupna i dodając marżę co daje kurs sprzedaży. Marża była ustalana w oparciu o wewnętrzne instrukcje – zarządzenia Prezesa Banku. Zgodnie z tymi zarządzeniami w 2004 roku dyrektor departamentu sprzedaży produktów skarbowych Banku na podstawie analizy sytuacji rynkowej ustalał odchylenie procentowe kursów kupna/sprzedaży walut zamieszczonych w tabeli kursów. W 2008 roku przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości -/+ 3,30% do 3,80% dla waluty (...). W 2010 roku przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości -/+ 4 % do 4,50 % dla waluty (...). W 2012 roku przy ustalaniu tabeli kursów dopuszczalne było odchylenie od średnich kursów, zaakceptowane przez zarząd Banku, w wysokości -/+ 4 % dla waluty (...).

***Dowód:*** *zarządzenia – k. 148 - 169.*

W związku z zawartą umową kredytobiorcy świadczyli na rzecz Banku w okresie od kwietnia 2014 do sierpnia 2015 roku kwotę w wysokości co najmniej 37 939,02 zł. Spłaty były dokonywane w PLN.

***Okoliczności bezsporne – oświadczenie strony pozwanej – k. 249, a nadto:*** *informacja – k. 36 - 41.*

W czerwcu 2014 roku doszło do przejęcia w wyniku połączenia (...) Bank (...) S.A. przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

***Okoliczność bezsporna, a nadto*** *: odpis KRS k. 22 – 25v.*

Pismem datowanym na dzień 9 maja 2017 roku, doręczonym Bankowi dnia 16 maja 2017 roku, Kredytobiorcy wezwali Bank do zapłaty m.in. dochodzonych w niniejszym postępowaniu kwot w okresie do dnia 16 maja 2017 roku.

***Dowód:*** *pismo – k. 42, potwierdzenie doręczenia – k. 42a*

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty prywatne wymienione szczegółowo powyżej, które co do autentyczności i rzetelności w sporządzeniu nie były kwestionowane przez strony niniejszego procesu. Zaznaczyć przy tym należy, że stan faktyczny – z wyłączeniem kwestii negocjowania kursów wymiany walut przez powoda - był w sprawie niniejszej w istocie bezsporny. Sporna pozostawała jedynie jego ocena prawna.

Sąd dał przy tym w całości wiarę zeznaniom powoda jako konsekwentnym, spójnym i pozostającym w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym na którym Sąd oparł się w niniejszej sprawie. Jednocześnie przeprowadzenie tego dowodu nie przyczyniło się istotnie do dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie. W szczególności zeznania te nie pozwoliły na przyjęcie za udowodnioną tezy strony pozwanej, iż doszło tu do indywidualnego negocjowania wysokości kursu po którym nastąpiła wypłata kredytu, o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia.

Zeznania świadków M. C., A. P., M. G. i A. C. nie wniosły nic do sprawy. Świadkowie ci nie potrafili opisać przebiegu zawierania przedmiotowej umowy. Nie mieli także wiedzy na temat ewentualnego negocjowania kursów walut przez powoda.

Sąd oddalił natomiast wnioski stron o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Odnosząc się do wniosku powodów (k. 1v) wskazać należy, że wewnętrznie sprzeczne było wnoszenie o wyliczenie nadpłat w spłacie kredytu przy założeniu, że kredyt jest nieważny czy nieistniejący. Konsekwencją nieważności umowy jest bowiem obowiązek zwrotu świadczenia, nie można więc tu mówić o jakichkolwiek nadpłatach. Z kolei wyliczanie nadpłat na wypadek uznania częściowej bezskuteczności umowy kredytu w zakresie klauzul denominacji walutowej, okazało się zbędne, skoro Sąd uznał całą umowę za nieważną. Jednocześnie zgłoszony przez stronę pozwaną wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego (k. 64) okazał się być zbędny dla wyniku sprawy, gdyż w ocenie Sądu kwestia oceny kursu stosowanego przez Bank jako „rynkowego”, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, gdyż przy ocenie abuzywności postanowień wzorca umowy kluczowy jest stan z chwili zawarcia Umowy, nie zaś sposób jej wykonania, o czym szczegółowo będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sposób wykonania zobowiązania nie może być też argumentem dla oceny czy dane, potencjalnie abuzywne postanowienie umowne, jest czy nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kluczowa dla tej oceny jest bowiem ocena indywidualna danego stosunku prawnego, ale z punktu widzenia jego konstrukcji prawnej, nie zaś potencjalnego prawidłowego sposobu wykonania. Podobnie, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia była kwestia porównania sytuacji kredytobiorców zaciągających zobowiązanie w oparciu o LIBOR czy WIBOR. Ponownie wskazać należy, iż sposób wykonywania umowy nie może mieć bowiem znaczenia przy ocenie abuzywności postanowień umownych w chwili zawierania umowy.

W ocenie Sądu bez znaczenia dla rozpoznania sprawy pozostawał załączony do odpowiedzi na pozew dokument w postaci „oceny wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w (...) na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” (k. 170 – 175v). Po pierwsze stwierdzić należy, że Sąd w niniejszej sprawie nie dokonał zabiegu o jakim mowa w tytule rzeczonego dokumentu, a po drugie ocena abuzywności postanowień umowy dokonywana jest przez pryzmat ochrony interesów konsumenta a nie przedsiębiorcy, który niedozwolone postanowienia umowne do umowy zdecydował się wprowadzić.

Z tożsamych względów pominięciu podlegał dokument w postaci „opinii na temat wybranych aspektów funkcjonowania rynku kredytów hipotecznych indeksowanych lub denominowanych w walutach obcych oraz kształtowania się kursu walutowego PLN/ (...) autorstwa J. T. z lipca 2015 roku (k. 177 – 205v), która nota bene sporządzona została na zlecenie pozwanego (o czym świadczy wskazanie na stronie 10 opinii), a która stanowiła jedynie odzwierciedlenie stanowiska jej autora w omawianej w tej opinii kwestii.

Także wpływu na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie nie miał raport UOKIK na temat spreadów z września 2009 roku (k. 206 - 218v). Dokument ten należało traktować jedynie w kategorii umotywowanego stanowiska strony pozwanej.

**Sąd zważył, co następuje:**

**Powództwo podlegało uwzględnieniu, za wyjątkiem minimalnej części żądania odsetkowego.**

Kluczową kwestią dla rozpoznania niniejszej sprawy, a stanowiącą główną oś sporu między stronami, było ustalenie kwoty i waluty kredytu, w jakiej umowa o kredyt została zawarta. Powód twierdził bowiem, iż kredyt został mu udzielony w złotówkach w nieokreślonej i niemożliwej do określenia kwocie wobec abuzywności wskazanych przez niego postanowień umowy, pozwany bank wskazywał, iż walutą tą był (...) a kwotę kredytu stanowiło 123 650,64 CHF.

Zgodnie z treścią art. 69 (...) (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (ust. 1). Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Forma pisemna nie została zastrzeżona pod rygorem nieważności a zatem jest wymagana jedynie dla celów dowodowych. Oznacza to, że wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny.

Sięgając do zasad wykładni oświadczeń woli wskazać należy, iż wykładnia [art. 65 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), przeważająca w doktrynie oraz orzecznictwie (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995 nr 12, poz. 168; wyroki z dnia 10 grudnia 2003 r., V CK 46/03; z dnia 3 stycznia 2008 r., V CSK 474/07, OSNC-[ZD 2008](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) nr 4, poz. 109; z dnia 17 grudnia 2008 r., I CSK 250/08) oparta została na kombinowanej metodzie wykładni oświadczeń woli składanych innej osobie. Pierwszeństwo ma znaczenie tego oświadczenia, jakie rzeczywiście nadały mu obie strony w chwili jego złożenia. Jeżeli strony różnie określały znaczenie oświadczenia, to za prawnie wiążące uznaje się znaczenie ustalone według obiektywnego wzorca, czyli takie, jakie w świetle reguł wynikających z [art. 65 § 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) powinien mu przypisać odbiorca oświadczenia. Przeważa ochrona zaufania odbiorcy nad rozumieniem składającego oświadczenie, który powinien zredagować je w sposób zgodny z wolą zrozumienia go przez odbiorcę. Interpretacja oświadczeń woli ujętych w formie pisemnej dokonywana jest przede wszystkim na podstawie tekstu dokumentu. Zasadnicze znaczenie mają językowe reguły znaczeniowe, a wykładnia poszczególnych wyrażeń powinna uwzględniać kontekst i związki znaczeniowe, występujące między zawartymi w tekście postanowieniami. Wątpliwości interpretacyjne, nie dające się usunąć za pomocą ogólnych reguł, powinny być rozstrzygane na niekorzyść strony, która zredagowała tekst wywołujący wątpliwości. Decydujące jest obiektywne rozumienie oświadczenia woli w chwili, w której zostało złożone adresatowi (por. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 8 września 2016 r. sygn. akt II CSK 750/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt ustalonego stanu faktycznego wskazać należy po pierwsze, że w § 1 ust. 1 (...) strony określiły, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 123 650,64 CHF.

W ocenie Sądu, mając na uwadze treść przedmiotowego postanowienia przy uwzględnieniu brzmienia pozostałych postanowień umowy – tak (...) jak i (...) uznać należało, iż walutą kredytu był złoty polski (PLN), zaś odwołanie do waluty (...) miało służyć jedynie przeliczeniu kwoty kredytu na walutę PLN, a następnie wartości spłat dokonywanych przez powodów również w walucie polskiej, stanowiąc faktycznie klauzulę waloryzacyjną. Zastrzeżenia przy tym wymaga, iż Sąd dokonując analizy postanowień Umowy – tak (...) jak i (...) miał na uwadze, iż żaden z przepisów prawa powszechnie obowiązującego nie definiuje pojęcia „kredyt denominowany w walucie obcej”, czy „kredyt indeksowany” a zatem to od indywidualnej oceny danego stosunku prawnego zależało jakie znaczenie przydane winno być poszczególnym postanowieniom umowy określającym w szczególności walutę i kwotę kredytu.

W ocenie Sądu za przyjęciem złotówek jako waluty kredytu przemawia zatem już sama literalna treść § 1 ust. 1 (...) umowy kredytu wskazująca, iż przedmiotem umowy jest kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 123 650,64 CHF. Skoro kredyt „udzielony jest w złotych w kwocie stanowiącej równowartość określonej kwoty (...), to uznać należy, że jedynie celem określenia kwoty kredytu w PLN następowało odwołanie do kwoty wyrażonej precyzyjnie w (...), przy uwzględnieniu kursu waluty określonego w pozostałych postanowieniach umowy.

Takie uznanie potwierdza również treść postanowień (...), w którego § 1 ust. 1 wskazano, że kredyt mieszkaniowy N. –H. udzielany jest w złotych. Dalej w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażanej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

3)  zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;

4)  ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą wysokości spreadu ponosi Kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

Także w części IV pkt 2 (...) dotyczącej wypłaty środków z kredytu denominowanego - w § 13 ust. 1 i 2 wskazano, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. (ust. 2) Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych.

Zauważenia przy tym wymaga, iż w słowniku języka polskiego PWN słowo „udzielać” oznacza „dać lub użyczyć czegoś”, „umożliwić uzyskanie czegoś”. ( (...)

Wreszcie jak wynika z [art. 5 ust. 1 pkt 3 ustawy Prawo bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) czynnością bankową jest właśnie „udzielanie kredytów”. Pojęcie „udziela” oznacza zatem czynność prawną a nie li tylko czynność faktyczną obejmującą wypłatę pieniędzy i takie znaczenie również strony umowy przydawały temu terminowi wyraźnie rozróżniając etap udzielenia kredytu od jego wypłaty.

Należy wskazać, iż taka wykładnia postanowień umowy pozostaje w zgodzie z pozostałymi postanowieniami (...), (...).

I tak w z § 15 ust. 7 pkt 1 i 2 (...) wskazano, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu wyrażony jest w walucie w obcej; spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej. Również to postanowienie umowy wskazuje, że poprzez użycie sformułowania „w walucie obcej” a nie w „walucie kredytu” czy „w walucie w której kredyt jest udzielany”, że odwołanie do (...) stanowiło jedynie mechanizm przeliczenia zobowiązania najpierw kredytodawcy na etapie udzielania kredytu a następnie kredytobiorcy przy spłatach kredytu, które następować miały w złotych.

W informacji o ryzyku kursowym (k. 117) zawarte zostało stwierdzenie, iż kredytobiorcy zobowiązują się, że w przypadku wzrostu kursu waluty, w jakiej denominowany jest kredyt, dokonają określonych w tym oświadczeniu czynności. Także w tym oświadczeniu użyte zostało sformułowanie „waluty w jakiej kredyt jest denominowany” a nie „waluty kredytu”.

Odnosząc się zaś do postrzegania warunków umowy przez powoda, zauważyć należy, że jak zeznał powód, dla niego spłaty nie były we franku, ponieważ dokonywał płatności w złotówkach. Oczywistym jest przy tym, że powód faktycznie nie potrzebował jakiejkolwiek sumy franków szwajcarskich. Kredyt zaciągnął bowiem na sfinansowanie budowy domu w Polsce. Nie było także sporne, iż powód ani M. B. nie osiągali wynagrodzenia w walucie wymienialnej, a ich wolą było także dokonywanie spłat w złotówkach.

W konsekwencji Sąd uznał, że w sprawie nie zaistniały żadne okoliczności, które mogłyby świadczyć o tym, że zgodną wolą stron było stwierdzenie, że kredyt został udzielony, wbrew literalnemu zapisowi w umowie, we franku szwajcarskim. Kredytobiorcy byli zainteresowani uzyskaniem jak najkorzystniejszego kredytu, potrzebowali złotówek, nie zaś franków. To zaś jakich mechanizmów finansowych Bank zamierzał użyć, by udostępnić powodowi kredyt o wskazanym w umowie oprocentowaniu, nie zostało wyrażone w umowie, nie było też objęte wiedzą powoda. Analizując zapisy umowy łączącej strony Sąd doszedł więc do przekonania, że wprowadzony do umowy czynnik denominacji, stanowił *de facto* klauzulę waloryzacyjną. Żaden z zapisów umowy nie wymagał bowiem by między stronami miało dochodzić do jakiejkolwiek wymiany walut. Jedynie ilość złotówek, stanowiących kwotę kredytu, była ustalana w odniesieniu do wartości innej waluty – (...).

Na powyższą ocenę nie może mieć zaś wpływu okoliczność, iż na mocy § 15 ust. 7 pkt 2b (...) umożliwiono powodowi dokonywanie spłaty kredytu w walucie, w jakiej kredyt jest denominowany. Nie jest bowiem co do zasady sprzeczne z zasadą swobody umów czy [prawem bankowym](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939), umówienie się przez strony, że świadczenie wyrażone w złotówkach, którego wysokości jest ustalana w oparciu o klauzulę waloryzacyjną, będzie możliwe także do spełnienia w walucie obcej. Zapis ten nie może być jednakże zdaniem Sądu decydujący dla przyjęcia, że walutą kredytu zapisaną w umowie mogłyby nie być złotówki.

Wreszcie zauważenia dodatkowo wymaga, że za przyjęciem, iż kredyt udzielony był w złotych polskich przemawia fakt, że zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki wyrażone zostało w złotych. Jak wynikało z [art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19820190147) według stanu na chwilę zawarcia umowy, hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu. (v. również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 25 marca 2011 r. IV CSK 377/10, Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14).

Nadto, bez decydującego wpływu dla ustalenia waluty kredytu określonej w umowie, była okoliczność, o kredyt w jakiej walucie powód wnioskował. We wniosku zaznaczył on jako walutę (...), lecz jednocześnie określił, iż wnioskowana kwota kredytu w PLN wynosi 352 800 zł. To uzyskaniem takiej kwoty w złotówkach był więc zainteresowany, a która to kwota miała być przeznaczona na sfinansowanie budowy domu w Polsce. Treści wniosku kredytowego nie sposób więc przypisać decydującego znaczenia, bowiem, co stanowi okoliczność notoryjną, kredyty z wykorzystaniem obcej waluty, w tym (...), miały bardzo zróżnicowane konstrukcje - od stricte walutowych po indeksowane – waloryzowane do/z waluty obcej, co w każdym z tym przypadków implikowało przeliczenie oprocentowania kredytu z wykorzystaniem wskaźnika LIBOR a nie WIBOR, a co stanowiło główną przyczynę popularności kredytów walutowych w (...) sensu largo. O tym zaś, jaka konstrukcja kredytu zostanie przyjęta przez strony decydowało zaś faktycznie to, produkty o jakiej treści znajdowały się w ofercie danego banku. Tu zaś w umowie jednoznacznie w pierwszych paragrafach (...) i (...) wpisano, że kredyt jest udzielany w złotych. Przedmiotowy kredyt był więc jednym z wariantów kredytu złotowego, nie zaś kredytem wyrażonym w obcej walucie.

Reasumując, mając na uwadze treść powyżej przytoczonych postanowień (...) i (...) uznać należało, że walutą kredytu w rozumieniu [art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) był złoty - PLN, a odniesienie się do waluty obcej – (...) jako do miernika wartości miało jedynie na celu umowne przeliczenie kwoty kredytu przy przyjęciu miernika wartości - waluty obcej.

Przesądziwszy powyższą kwestię waluty kredytu jako ustaloną przez strony na PLN - złotówki, konieczne było ustalenie czy analizowana umowa kredytu zgodnie z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 określa kwotę kredytu.

Przy tym wskazać należy, że zgodnie z [art. 358 1 § 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Takim miernikiem wartości może być również waluta obca. (v. choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 października 2014 roku VI ACa 1721/13, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2005 r., I CSK 690/04; z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

**W konsekwencji Sąd uznał, iż zawarta umowa, co do zasady, odpowiadała w swej treści dyspozycji art. 69 (...), jako że określała kwotę (równowartość wskazanej sumy franków szwajcarskich) i walutę kredytu (PLN) (ust. 2 pkt 2). Za ważnością tego typu umów opowiedział się także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 roku w sprawie o sygn. akt IV CSK 377/10 oraz z w wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 roku w sprawie o sygn. akt V CSK 445/14, czy wyroku z dnia 14 lipca 2017 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 803/16.**

**W ocenie Sądu dopuszczalne było więc, co do zasady, określenie kwoty kredytu w sposób taki jak określony w § 1 ust. 1 (...), to jest poprzez odwołanie się do waluty obcej jako miernika wartości stanowiącego podstawę wyliczenia kwoty kredytu w złotówkach. Jednakże pod warunkiem istnienia możliwości precyzyjnego określenia wysokości kwoty kredytu.**

Przedmiot umowy określony w § 1 ust. 1 (...) jako kredyt denominowany udzielony w złotych w kwocie stanowiącej równowartość sumy (...), podlegał tymczasem określeniu poprzez dalsze zastosowanie postanowień (...), a dokładnie w § 1 ust. 2 ustalono, iż w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków.

W § 1 ust. 3 ustalono, że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej:

1)  zmiana kursu waluty oraz zmiana wysokości spreadu walutowego wpływa na wypłacane w złotych przez Bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez Kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych;

2)  ryzyko związane ze zmianą kursu waluty oraz zmianą spreadu walutowego ponosi kredytobiorca z uwzględnieniem § 12 ust. 3 oraz § 20 ust. 6.

Tożsamy mechanizm przeliczenia powielono w § 13 ust. 1 i 2 (...), zgodnie z którym w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej wypłata środków następuje w złotych w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej. (ust. 1). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązujących w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. W przypadku, jak stanowił ust. 3 § 13, kredytów denominowanych wypłacanych w złotych, gdy przyznana kwota kredytu na skutek różnic kursowych okaże się na dzień uruchomienia ostatniej transzy kredytu kwotą:

1)  przewyższającą kwotę wymaganą do realizacji celu określonego w (...), Bank uruchomi środki w wysokości stanowiącej równowartość w walucie kredytu kwoty niezbędnej do realizacji tego celu oraz dokona pomniejszenia salda zadłużenia poprzez spłatę kwoty niewykorzystanej;

2)  niewystarczająca do realizacji celu mieszkaniowego określonego w (...) Kredytobiorca związany jest do uzupełnienia brakującej kwoty ze środków własnych lub ze środków przeznaczonych na dowolny cel.

Zgodnie z § 15 ust. 7 pkt 3 (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie przeliczeń kursowych.

Powód podniósł, iż wskazane postanowienia umowne mają charakter niedozwolonych w rozumieniu [art. 385 1§ 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), czemu przeczyła strona pozwana.

W sprawie nie było wątpliwości, iż stronami Umowy był przedsiębiorca – Bank, oraz konsumenci – powód i M. B. oraz że wskazane klauzule zawarte zostały we wzorcu umowy inkorporowanym do treści Umowy.

Zgodnie z treścią [art. 385 1 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W świetle treści wskazanego przepisu nie uległo wątpliwości Sądu, że uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, a zatem analizowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego):

- nie może być postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,

- nie może być postanowieniem uzgodnionym indywidualnie oraz

- musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Podkreślić przy tym należy, iż ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w [art. 385 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do [art. 385 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L z 21 kwietnia 1993 r., dalej: „dyrektywa 93/13”). Istotne jest zatem przeprowadzenie kontroli incydentalnej wzorca w chwili zawarcia umowy, a nie jej wykonywania. Tym samym zbędne było w sprawie niniejszej ustalanie czy w istocie kurs przyjęty przez Bank w Tabeli odstawał, czy też nie odstawał od innych kursów oferowanych na rynku (czy był to „kurs rynkowy”). Istotna pozostaje w tym zakresie jedynie chwila zawarcia umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 21 grudnia 2016 r., połączone sprawy C – 154/15, C-307/15 i C-308/15 (...), w szczególności teza 75 i 61, w której TS wyraźnie stwierdza, że abuzywne postanowienia należy uważać za nigdy nieistniejące). Przeciwne stanowisko mogłoby bowiem doprowadzić do sytuacji, w której w zależności od momentu dokonywanej oceny, rozstrzygnięcia w przedmiocie abuzywności tego samego wzorca umownego mogłyby być odmienne.

Nie sposób zatem podzielić stanowiska zaprezentowanego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2015 r. (IV CSK 362/14), by znaczenie dla oceny abuzywności postanowień umowy łączącej strony miał fakt, że doszło do wypłaty określonych w stanie faktycznym kwot przez (...) Bank (...) S.A., jak i fakt, że powodowie dokonywali spłat rat kredytu zgodnie z harmonogramem – a dokładnie pozwany i jego poprzednik prawny dokonywali ściągnięcia z rachunku powodów określonej kwoty w złotówkach stanowiącej iloczyn raty ustalonej w (...) i kursu waluty sprzedaży dla (...) ustalonego przez Bank. We wskazanym wyroku Sąd Najwyższy starał się przeforsować, niezasadną zdaniem Sądu w składzie niniejszym przy uwzględnieniu powyższej argumentacji tezę, że nawet jeśli sposób przeliczeń był niejasny według treści zaskarżonych postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany, a w rezultacie niedozwolony (abuzywny) charakter tych postanowień został wyeliminowany.

Również możliwości oceny postanowień umowy przez pryzmat [art. 385 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) nie zmieniał fakt wejścia w życie [ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20111650984) (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) , którą zmieniono m.in. [art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) (aktualnie t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 128) przez dodanie w ust. 2 po pkt 4 pkt 4a, zobowiązując do zamieszczenia w umowie o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż polska szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredyt i zgodnie z której art. 4 w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b ustawy, o której mowa w art. 1, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Nowelizacja [Prawa bankowego](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) dokonana ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. Nr 165, poz. 984) przyznała bowiem kredytobiorcy w zakresie już istniejących stosunków prawnych jedynie dodatkowe uprawnienie do spłaty rat kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej bezpośrednio w tej walucie. Kredytobiorca miał możliwość wyboru formy spłaty, a więc mógł wybrać spłatę w złotych polskich, co oznacza konieczność zamieszczenia w umowie kredytowej, zgodnie z wymaganiami art. 69 ust. 2 pkt 4a, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. (v. Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 28 maja 2014 r. I CSK 607/13)

Wywodzenie z przepisów tej ustawy nowelizującej [art. 69 ustawy Prawo Bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939) dalej idących skutków w tym sankcjonujących postanowienia umów zawartych przed dniem jej wejścia w życie, w tym ewentualnego wyłączenia ich spod oceny przez pryzmat [art. 385 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), jest zatem w ocenie Sądu nieuprawnione.

Podkreślić należy również, iż nawet w wypadku braku precyzyjnego wywiedzenia przez stronę argumentacji dotyczącej abuzywności danych postanowień umownych Sąd rozpoznający sprawę winien z urzędu ocenić czy dane postanowienia umowne nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu [art. 385 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Na obowiązek taki wyraźnie wskazuje w swoich orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej - choćby w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku (C-472/11 (...) Bank (...) przeciwko CsabieCsipaiowiViktóriiCsipai, Wyrok (...) z dnia 21 kwietnia 2016 r. C-377/14 E. R. i Helena Radlingerová v. F..s.)

Odnosząc się do kolejnych przesłanek warunkujących stwierdzenie abuzywności danego postanowienia umowy, stwierdzić należy, że istotą dobrego obyczaju jest poszanowanie praw kontrahenta, polegające na formułowaniu zapisów umowy w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla niego, niewykorzystywanie jego słabszej pozycji kontraktowej i niewprowadzanie do umowy klauzul, które godzą w równowagę kontraktową stron. To jednocześnie postępowanie nierzetelne, nieuczciwe, sprzeczne z akceptowanymi standardami działania. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta praw i obowiązków wynikających z umowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04; z dnia 3 lutego 2006 r. I CK 297/05; z dnia 27 października 2006 r., I CSK 173/06; z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, niepublikowane). Tego rodzaju naruszenie interesów konsumenta oznacza niekorzystne ukształtowanie jego sytuacji ekonomicznej oraz nierzetelne traktowanie. Ocena postanowienia umowy, które nie było uzgodnione przez strony polega na ustaleniu czy jest ono sprzeczne z ogólnym wzorcem zachowań przedsiębiorcy (banku) wobec konsumentów oraz jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2007 r., III SK 21/06, OSNP 2008, nr 11-12, poz. 181). (v. wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). W orzecznictwie (...) zwrócono uwagę, że dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami stosownie do dyrektywy 93/13/EWG, istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyrok (...) z 14 marca 2013 r., C-415/11, (...):EU:C:2013:164, pkt 69).

Zastrzec także należy, iż oceny abuzywności poszczególnych postanowień umowy dokonuje Sąd w sprawie o świadczenie przy uwzględnieniu konkretnych postanowień umowy i okoliczności jej zawarcia, bez wpływu pozostawały zatem dla tej oceny orzeczenia Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów dotyczące uznania abuzywności wzorców umownych stosowanych przez innych przedsiębiorców.

Punktem wyjścia dla analizy poszczególnych postanowień umowy kredytu przez pryzmat [art. 385 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) było ustalenie jej *essentialia negotii*. Na podstawie umowy kredytu, bank zobowiązuje się do oddania kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie sumy środków pieniężnych, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z tej kwoty i zwrotu wykorzystanej sumy wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty.

Zakres pojęcia „postanowień określających główne świadczenia stron”, którym ustawodawca posłużył się w [art. 385 1 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), może budzić trudności. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany w konkretnym przypadku, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy. Chodzi tu o określenie świadczeń decydujących o istocie związania stron umową, czyli o to, co dla stron umowy jest najważniejsze. Pojęcie to należy zatem interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do elementów umowy kluczowych przedmiotowo. Przemawia za tym treść przepisu, która nie odnosi się do świadczeń „dotyczących głównych postanowień”, ale „określających” te postanowienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03). Dokonując tej oceny na potrzeby niniejszego postępowania Sąd stanął na stanowisku, iż postanowieniem określającym główne świadczenie stron umowy w wypadku umów nienazwanych (a taki charakter miała umowa badana w sprawie niniejszej w momencie jej zawarcia) mają postanowienia określające elementy konstytutywne dla danego typu czynności, pozwalające na jej identyfikację, i odróżnienie od umów podobnych. Taka też interpretacja przyjmowana jest w orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości UE wydawanych na gruncie [art. 4 ust 2](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Dyrektywy 93/13. W szczególności kwestia ta rozważana była przez Trybunał także na gruncie sprawy kredytów rozliczanych w walucie obcej w orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r. sygn. C 26/13 ( (...)), w którym wskazano, iż „ *Za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę.”*

Zdaniem Sądu, wobec określenia kwoty świadczenia (...) Bank (...) S.A. – kwoty kredytu w PLN poprzez odniesienie się do waluty obcej, postanowienia umowy zawarte w § 1 ust. 2 (...) w zw. z § 13 ust. 2 (...) dotyczące metody oznaczenia kwoty kredytu określały główne świadczenie stron. Determinowały one bowiem sposób ustalenia relacji (...) do PLN, a w konsekwencji decydowały o ustaleniu ilości złotówek udostępnionych powodom, a więc o kwocie kredytu, czyli głównego świadczenia strony.

W ocenie Sądu możliwa była jednak kontrola wskazanych postanowień umownych przez pryzmat [art. 385 1 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) wobec faktu, iż postanowienia te nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

W tym zakresie wskazania wymaga, że klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, jest klauzulą niedozwoloną. Jak wskazuje się w orzecznictwie wymóg jednoznacznego i w sposób zrozumiały sformułowania postanowienia umowy, określany zasadą transparentności, wyraźnie wyodrębnia dwa elementy. Zrozumiałość dotyczy zarówno treści jak i formy wzorca, natomiast wymóg jednoznacznego jego sformułowania odnosi się wyłącznie do treści, zmierzając do zapobiegania sformułowaniom, które mogą prowadzić do wieloznaczności tekstu. Zatem przesłanka wynikająca z [art. 385 1 § 1 zd. 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) jest spełniona tylko wtedy, gdy postanowienie wzorca nie budzi wątpliwości co do jego znaczenia, innymi słowy, gdy wynika z niego tylko jedna możliwa interpretacja dla przeciętnego, typowego konsumenta (por. wyroki SN: z dnia 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12, z dnia 13 czerwca 2012 r., II CSK 515/11). Bez znaczenia jest natomiast okoliczność, czy przeciętny, typowy konsument, prawidłowo rozumiejący treść zawartego we wzorcu postanowienia, aprobuje, czy wręcz akceptuje tę treść, a więc czy podziela zawarte w niej stanowisko. Ta ostatnia okoliczność nie mieści się już w ustawowej przesłance sformułowania postanowienia wzorca, określającego główne świadczenia stron, w sposób jednoznaczny, wyartykułowanej w [art. 385 1 § 1 zd. 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) (v. Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 10 lipca 2014 r, I CSK 531/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, CSK 1049/14 )

W tym zakresie warto również przytoczyć stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zaprezentowane w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 roku (C-26/13) w którym wskazano, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wypływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W ocenie Sądu analizowane postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 2 (...) i § 13 ust. 2 (...) nie spełniają przesłanki jednoznaczności, odwołują się bowiem do nieweryfikowalnego w dacie zawarcia umowy, arbitralnie przez jedną ze stron umowy - Bank ustalanego kursu waluty bez określenia precyzyjnego działania mechanizmu wymiany waluty. W efekcie skoro główne świadczenie strony pozwanej – kwota kredytu przy przyjęciu kursu ustalonego arbitralnie przez Bank nie została określona w sposób jednoznaczny, umożliwiało to dokonanie oceny postanowień umowy odnoszących się do ustalenia kwoty kredytu, a dokładnie kursu waluty pod kątem ich abuzywności.

Odmiennie zaś w zakresie postanowienia zawartego w § 15 ust. 7 pkt 3 (...) Sąd uznał, że postanowienia to nie określało głównych świadczeń stron, jako że odnosiło się jedynie do mechanizmu przeliczenia rat spłat kredytu z (...) na złotówki, w których kredyt ten miał być spłacany. Przy tym, choć postanowienie to dotyczyło wysokości rat kredytu i pośrednio wpływało na jego wysokość, to stanowiło w istocie zastrzeżoną klauzulę waloryzacyjną, mającą charakter poboczny w stosunku do głównego obowiązku kredytobiorcy w postaci zwrotu kwoty kredytu w PLN w ratach ustalonych we frankach (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 maja 2015 r. I ACa 16/15 wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2015 r., I CSK 257/14, niepublikowane z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Niezależnie od powyższego uznać należało, iż postanowienie to, w zakresie odnoszącym się do zastosowania do przeliczeń kursu waluty ustalonego przez Bank do rat spłat kredytu, także nie nosiło znamion jednoznaczności. W tym zakresie aktualne pozostają więc rozważania zaprezentowane wyżej w tej materii.

W efekcie możliwa była ocena wszystkich wyżej wskazanych postanowień umowy pod kątem ich abuzywności.

Kolejno Sąd uznał, że wszystkie analizowane postanowienia umowne nie były postanowieniami uzgodnionymi indywidualnie z powodem. Strona pozwana nie sprostała w tym zakresie ciężarowi dowodowemu spoczywającemu na niej zgodnie z [art. 385 1 § 4 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Przede wszystkim, sam fakt wyboru jednego spośród gotowych wzorców umów kredytowych (PLN/ (...)/EURO/USD) nie stanowi jeszcze o możliwości przyjęcia, iż sposób ustalania kursu był indywidualnie negocjowany (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - I Wydział Cywilny z dnia 20 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa 606/17). Odnosząc się zaś do twierdzeń strony pozwanej, że powód mógł negocjować kurs walut, zauważyć należy, iż z żadnego postanowienia Umowy nie wynika taka możliwość. W chwili zawierania umowy powodowi narzucono zasady dokonywania przeliczeń kursowych, odsyłając do kursów określanych w tabelach Banku. Sposób ustalenia wartości w tych Tabelach nie został przy tym w żadnym miejscu zawartej umowy określony. Zgodnie z zawartą umową powód nie mógł więc negocjować kursów walut. W konsekwencji więc nie sposób było uznać za udowodnione, że stosowanie przez Banku kursów ustalanych przezeń w Tabelach, było wynikiem indywidualnych uzgodnień.

Jednocześnie w sprawie zostało udowodnione, że powód faktycznie uzyskał informację od pośrednika kredytowego, żeby w momencie jak będzie zbliżał się termin wypłaty kolejnych transz kredytu, dzwonić do Banku i próbować uzyskać korzystniejszy kurs. W konsekwencji przy wypłacie co najmniej dwóch transz (I i III – na wnioskach o wypłatę transz znajduje się adnotacja „kurs negocjowany”) powód zadzwonił do Banku w tym celu. Dowiedział się wówczas, że ów pracownik Banku będzie w jego imieniu negocjował z jakąś instytucją, w celu uzyskania lepszego kursu wymiany waluty. Powód jednakże nie rozumiał tego mechanizmu, dlaczego sam nie może negocjować tego z Bankiem, a przedmiotowe rozmowy określił jako pozorne negocjacje, na które i tak nie miał żadnego wpływu. Finalnie jednakże trzy z czterech transz kredytu zostały mu wypłacone po korzystniejszym kursie kupna (wyższym) niż publikowany danego dnia oficjalny kurs Tabeli Banku.

Analizując powyższe fakty, Sąd uznał, że nie mogą one stanowić dowodu dla przyjęcia, że postanowienia umowy dotyczące sposobu dokonywania przeliczeń walut w odesłaniu do Tabel banku, mogły być przedmiotem indywidualnych uzgodnień i przez to doprowadzić do ustalenia, jaka była tak właściwie kwota kredytu w PLN udzielona powodowi. Okoliczności te mogą jednakże świadczyć o ewentualnym indywidualnym uzgodnieniu i zmodyfikowaniu wcześniej umówionych postanowień umowy. Innymi słowy, w wypadku gdyby zostało w sprawie udowodnione, że na etapie wykonywania umowy, strony umówiły się co do wysokości kursów wymiany walut wszystkich kolejnych wypłacanych transz kredytu, mogłoby to prowadzić do przyjęcia, że strony zmodyfikowały treść pierwotnie nieprecyzyjnej umowy, wypierając wadliwe postanowienia, zastępując je nowymi – indywidualnie uzgodnionymi, a więc wyjętymi spod kontroli abuzywności. Zdaniem Sądu, strona pozwana jednakże temu obowiązkowi nie podołała. Jedynym argumentem mogącym świadczyć za faktyczną negocjacją kursu był fakt, że trzy z czterech transz kredytu, wypłacono Kredytobiorcom po kursie korzystniejszym niż publikowany tego dnia w Tabeli Banku. Oceniając ten fakt, zauważyć jednakże należy, po pierwsze, że dla udowodnienia, iż doszło tu do indywidualnego uzgodnienia kursu wymiany waluty, niezbędne byłoby bardziej szczegółowe opisanie owych „negocjacji kursów”. Powód twierdził, że były to działania pozorne, na które i tak nie miał żadnego wpływu. Strona pozwana nie podjęła w tym aspekcie dalszej inicjatywy dowodowej, nie wyjaśniła tego mechanizmu. Po wtóre, podstawą wypłat kolejnych transz były wnioski Kredytobiorców. Wnioski te są zaś wypełnione w sposób bardzo chaotyczny i niejednoznaczny. Wniosek o wypłatę I transzy (k. 130 – 131) zawiera jedynie wnioskowaną kwotę w PLN, bez wypełnienia rubryki określającej jej równowartość w (...) przy czym dokonano tu wyboru tej właśnie waluty poprzez skreślenie pozostałych. Jednocześnie zawarto tu polecenie wypłaty kwoty 1 854,76 CHF na rzecz pośrednika, ale według kursu sprzedaży z dnia uruchomienia (czyli w wyższej kwocie w PLN niż gdyby zastosowano tu kurs kupna), zaś wypłata transzy kredytu miała nastąpić na rzecz Kredytobiorców, ale już według kursu kupna. Przy czym, co istotne, na druku wypłaty widnieje zapis, że wypłata ta nastąpi według „Tabeli kursów walutowych (...) Bank (...) S.A.” obowiązującej w Banku w momencie uruchomienia środków, po czym wskazano kwotowo tę wartość (ten kurs), która jednakże różni się od wskazywanej przez stronę pozwaną wartości tabelarycznej z tego dnia. Z powyższego nie wynika więc jednoznacznie, skąd wzięto kurs wskazany jako kurs kupna (...). Czy był on przedmiotem indywidualnych uzgodnień, jeżeli tak to kogo z kim, czy też był to może jednak kurs z jakiejś szablonowej Tabeli Banku (na co wskazuje końcowa część dokumentu). Podobne wątpliwości budzić musi treść wniosku o wypłatę II i III transzy (k. 132 i 135). Znów zestawiane są tu zapisy o kursach tabelarycznych z wartościami kursów w innych wysokościach, lub w ogóle bez wskazania jaki kurs zastosowano. Jako kuriozalne wręcz uznać należy procedowanie w przedmiocie IV transzy, gdzie w załączonej notatce służbowej informuje się, że klient przez pomyłkę wpisał we wniosku o wypłatę III transzy zbyt niską kwotę. Wniosek ma więc dotyczyć pozostałej do wypłaty sumy 1 033,30 zł. W konsekwencji jednakże wypłacono powodowi jedynie kwotę 575,77 zł. Powyższe świadczyć musi o fakcie, że sama strona pozwana miała trudności z ustaleniem prawidłowego salda kredytu, z uwagi na stosowane mechanizmy dotyczące przeliczania i waloryzowania kwoty kredytu kursem waluty obcej. Z treści tych pism nie sposób także wywnioskować, by powód na etapie wypłaty kolejnych transz, a już z pewnością na etapie wypłaty III transzy, która jak się można domyślać miała być ostatnią, miał wiedzę o saldzie kredytu pozostałego do wypłaty, czy to w PLN czy to w (...). Powyższe wątpliwości nie pozwalały na przyjęcie za udowodnione, że kwota kredytu wyrażona poprzez odwołanie do wartości w (...), została ostatecznie jednoznacznie uzgodniona i wyrażona w złotówkach polskich, w toku wykonywania umowy. Nawet zaś gdyby przyjąć, że sam fakt wypłaty transz po innym (korzystniejszym) kursie niż wskazywany jako wynikający z Tabel Banku, jest wystarczającym argumentem dla przyjęcia, że nastąpiło tu indywidualne uzgodnienie umówionych kwot, to podkreślić należy, że owo porozumienie mogło potencjalnie dotyczyć co najwyżej trzech z czterech wypłaconych transz kredytu (zakres ewentualnych negocjacji transz pozostawał przy tym niejednoznaczny, jako że sama strona pozwana wskazywała pierwotnie na negocjację kursów dwóch transz, tak też twierdził powód, także tylko na dwóch z czterech wniosków o wypłatę transzy kredytu jest adnotacja o negocjowaniu kursu, a tymczasem z późniejszych twierdzeń strony pozwanej wynika, że zastosowano korzystniejszy kurs przy wypłacie trzech z czterech transz). Ostatnia czwarta transza została bowiem bezspornie wypłacona w oparciu o kurs z Tabeli Banku. Tym samym nie doszło do zastąpienia w całości w drodze późniejszych porozumień, pierwotnie określonych w umowie sposobów przeliczania walut, a więc w dalszym ciągu nie doszło do indywidualnego uzgodnienia całej kwoty kredytu wyrażonej w PLN. Dla zrekonstruowania wysokości umówionego świadczenia głównego z umowy, nadal niezbędne byłoby więc sięgnięcie do Tabel kursowych Banku.

Przechodząc do analizy ostatniej z przesłanek oceny abuzywności a mianowicie tego, iż postanowienie umowne musi kształtować prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy wskazać należy, iż niewątpliwie kwestia ustalenia kursu waluty (...) dla określenia kwoty kredytu złotówkach stanowiącego podstawę przeliczenia kwoty oznaczonej w § 1 ust. 1 (...) w (...) pozostawiona została w wyłącznej dyspozycji Banku. Tożsame postanowienia odnosiły się do ustalenia rat kredytu na etapie jego spłaty. Nie zostało przy tym w umowie – (...) i (...) ustalone w jaki sposób i na podstawie jakich czynników czy wskaźników powód ma ustalać kurs kupna czy sprzedaży (...), w tym czy zawierał on także jego zysk.

W efekcie powyższego, w chwili zawarcia umowy konsument nie miał możliwości oceny jak będzie kształtowała się kwota kredytu i następnie jego zobowiązanie z tytułu zawartej umowy kredytu w postaci spłat rat kredytowych. Pozostawienie tak istotnej kwestii kreującej wysokość świadczenia przyznanego powodom jak i następnie zobowiązania powodów wobec Banku, w sferze wyłącznych nieweryfikowalnych decyzji Banku, pozwalało na uznanie wskazanych postanowień za kształtujące obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przez które rozumieć należy ukształtowanie stosunku umownego w sposób klarowny, jasny i weryfikowalny dla konsumenta. Zarazem w ocenie Sądu postanowienie to rażąco naruszało interesy powoda. Mianowicie, zdaniem Sądu, postanowienie pozwalające ukształtować kurs waluty (...) stanowiący podstawę określenia nie tylko wierzytelności powoda ale i jego zobowiązania, przez Bank całkowicie dowolnie, wskazywało na nieuzasadnioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta, oznaczało niekorzystne ukształtowanie jego pozycji ekonomicznej (v. również Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 1 marca 2017 r. IV CSK 285/16). Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości nie tylko wysokość własnego zobowiązania wobec powoda ale także następnie rat kredytu - spłat należnych od powoda. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Sytuacja ta różniła się przy tym od zasad jakimi żądzą się transakcje dokonywane w kantorach wymiany walut. Prawdą jest, że nie spotyka się w przy próbie wymiany waluty w kantorze informacji, co do sposobu ustalania kursu walut przez kantor. Podkreślić jednakże należy, że w wypadku niezadowolenia z oferowanego przez kantor kursu można nie przystąpić do transakcji i poszukać gdzie indziej lepszego kursu. Natomiast w relacji z Bankiem, powód nie miał możliwości nie zgodzenia się na kurs prezentowany w Tabeli Banku. Strony wiązała 30 letnia umowa, w której to Bank jednostronnie ustalał kurs, a konsument był ustaleniem tym związany.

Jak już przy tym wcześniej zaznaczano, nie jest dopuszczalne analizowanie zapisów umowy pod kątem, czy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumenta, przez pryzmat sposobu wykonywania umowy. Ocenie podlegają jedynie prawne regulacje kształtujące cały stosunek zobowiązaniowy z chwili jego powstania i potencjalnie możliwe zagrożenie dla konsumenta. Odnosząc się jednakże, niejako na marginesie głównych rozważań, do sposobu wykonywania umowy, zauważyć należy, iż zgodnie z załączonymi do akt sprawy Zarządzeniami Prezesa Banku stanowiącymi Instrukcje stosowania Tabeli kursowych w Banku, w latach 2008 – 2012 maksymalne dopuszczalne odchylenia od średnich kursów rynkowych w Tabeli kursów N. Bank kształtowały się w wartościach od -/+ 3,30% do -/+4,50%. Czyli dopuszczalny przez Zarząd spread wynosił od 6,60% do 9%. Brak było informacji, jaki ten spread w rzeczywistości był. Dla zobrazowania, chociażby bardzo ogólnie, przełożenia spreadu na świadczenia stron wskazać należy, iż nawet przyjęcie że kurs sprzedaży byłby wyższy od kursu średniego o 2%, przyjmując że powód spłacał raty na przestrzeni lat w kwotach od 2 000 zł do 3 500 zł miesięcznie, to w każdym miesiącu dodatkowy dochód Banku wynosił od 40 do 70 zł. W skali 360 miesięcy okresu trwania umowy jest to suma od 14 400 zł do 25 200 zł. Na pozór drobna korekta kursu wyznaczona w oparciu o szerszy spread, w skali całego okresu obowiązywania umowy, mogła więc przełożyć się na istotne, niczym nie usprawiedliwione koszty po stronie powoda. Należy przy tym pamiętać, że klauzule walutowe w przedmiotowej umowie pełniły jedynie funkcję waloryzacyjną. W żadnym miejscu umowy nie ma uzgodnień odnośnie dodatkowego zysku jaki mógłby przysługiwać Bankowi z uwagi na dokonywanie samych przeliczeń.

Reasumując, konsekwencją uznania abuzywności analizowanych wyżej postanowień zawartych § 1 ust. 2 (...), § 13 ust. 2 (...) oraz § 15 ust. 7 pkt 3 (...) była zasadniczo ich bezskuteczność, co wynikało [art. 385 1 § 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) stanowiącego, iż abuzywne postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są jednakże związane umową w pozostałym zakresie.

Niemniej jednak, w okolicznościach tej konkretnej sprawy, bezskuteczność wskazanych postanowień zawartych w § 1 ust. 2 (...) i § 13 ust. 2 (...) powodowała, iż brak było możliwości ustalenia kwoty kredytu opisanej w § 1 ust. 1 (...), a zatem jednego z *essentialia negotii* umowy kredytu.

W tym kontekście rozważyć należało, czy dopuszczalne jest zastąpienie przez Sąd zakwestionowanych postanowień Umowy innymi uregulowaniami wynikającymi z przepisów prawa i w ten sposób zbadanie czy strony prawidłowo zrealizowały postanowienia Umowy, czy też zabieg taki jest wykluczony. W sytuacji, w której powód oponował próbom wypełniania tak powstałej „luki” w Umowie, godząc się więc z potencjalnym ryzykiem konieczności zwrotu wszystkich uzyskanych od Banku środków, Sąd uznał, iż nie ma możliwości, by ustalić czy uiszczane kwoty mogły prowadzić do wykonania jakiejkolwiek części umowy zgodnie z jej treścią.

Na gruncie Dyrektywy 93/13 przyjmuje się generalny zakaz tzw. „redukcji utrzymującej skuteczność”. (por. wskazywane już wcześniej orzeczenie (...) C 26/13 (...)) Oznacza to, że nie jest dopuszczalne przez sąd takie zmodyfikowanie treści klauzuli uznanej za sprzeczną z kryteriami [art. 3 ust. 1](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Dyrektywy, tj. przepisu który do polskiego porządku prawnego został implementowany w [art. 385 1 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Sąd nie może zatem modelować klauzuli, pozbawiając ją cech niedopuszczalnych, dążąc do zachowania jej istoty. Zakaz ten wyprowadza się z [art. 5 zd. 1](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Dyrektywy, który ustanawia wymóg tzw. transparentności klauzul, ale także z wymogu zapewnienia efektywności dyrektywie jako takiej. Uznaje się bowiem, że w przypadku gdyby sąd miał możliwość tego rodzaju ingerencji w treść klauzuli, to ryzyko dla przedsiębiorcy stosowania klauzul niedopuszczalnych byłoby bardzo ograniczone, skoro w najgorszym razie jej treść zostałaby „zredukowana” przy pozostawieniu klauzuli w pozostałym zakresie. (por. F.Zoll, Klika uwag na temat tzw. zakazu redukcji utrzymującej skuteczność. Transformacje Prawa Prywatnego 1-2/2000). Szerszej analizy sposobu wykładni Dyrektywy 93/13 dokonał Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt C-618/10, które warto w tym miejscu przytoczyć:

*62. Jeśli chodzi o brzmienie rzeczonego art. 6 ust. 1 należy stwierdzić, po pierwsze, że pierwsza część zdania tego przepisu wprawdzie przyznaje państwom członkowskim pewien zakres autonomii w odniesieniu do definicji systemów prawnych mających zastosowanie do nieuczciwych warunków, niemniej wyraźnie zobowiązuje do stwierdzenia, że rzeczone warunki „nie będą wiążące dla konsumenta”.*

*63. W tym kontekście Trybunał miał już okazję zinterpretować ten przepis w taki sposób, że do sądów krajowych stwierdzających nieuczciwy charakter warunków umownych należy wyciągnięcie wszelkich wynikających z tego zgodnie z prawem krajowym konsekwencji w celu zapewnienia, by warunek ten nie był wiążący dla konsumenta (zob. ww. wyrok w sprawie A. T., pkt 58; postanowienie z dnia 16 listopada 2010 r. w sprawie C-76/10 P., dotychczas nieopublikowane w Zbiorze, pkt 62; a także ww. wyrok w sprawie P. i P., pkt 30). Jak bowiem przypomniano w pkt 40 niniejszego wyroku, chodzi o przepis bezwzględnie obowiązujący, który zmierza do zastąpienia formalnej równowagi praw i obowiązków stron, ustanowionej w umowie, równowagą rzeczywistą, która przywraca równość stron.*

*64. Po drugie należy stwierdzić, że prawodawca Unii w drugiej części zdania art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, a także w jej motywie 21 wyraźnie przewidział, iż umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem „w pozostałej części” będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe „po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków”.*

*65. Z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 wynika zatem, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiejkolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego.*

*66. Wykładnię tę potwierdzają ponadto cel i ogólna struktura dyrektywy 93/13.*

*67. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Trybunału ta dyrektywa jako całość stanowi środek niezbędny do osiągnięcia zadań powierzonych Unii, a w szczególności podniesienia poziomu i jakości życia na całym jej obszarze (zob. ww. wyroki: w sprawie M. C., pkt 37; w sprawie P. G., pkt 26; oraz w sprawie A. T., pkt 51).*

*68. Zatem na podstawie charakteru i znaczenia interesu publicznego, na którym oparta jest ochrona zagwarantowana konsumentom znajdującym się na słabszej pozycji względem przedsiębiorców, dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”.*

*69. W tym kontekście należy zatem stwierdzić, jak podniósł rzecznik generalny w pkt 86-88 opinii, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie P.’, pkt 41 oraz przytoczone tam orzecznictwo), ponieważ nadal byliby oni zachęcani do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców.*

*70. Z tego względu, nawet gdyby takie uprawnienie zostało przyznane sądowi krajowemu, samo nie mogłoby zagwarantować równie skutecznej ochrony konsumenta, jak ta wynikająca z niestosowania nieuczciwych warunków. Ponadto uprawnienie to nie może być też oparte na art. 8 dyrektywy 93/13, który pozostawia państwom członkowskim możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych zgodnych z prawem Unii w dziedzinie objętej ową dyrektywą w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta (zob. wyrok z dnia 3 czerwca 2010 r. w sprawie C-484/08 C. de A. y M. de P. M., Z. O.. s. I- (...), pkt 28, 29; a także ww. wyrok w sprawie P. i P., pkt 34).*

*71. Z rozważań tych wynika zatem, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie można rozumieć jako umożliwiającego sądowi krajowemu, w wypadku gdy stwierdzi on istnienie nieuczciwego warunku w umowie zawartej pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, zmianę treści rzeczonego warunku zamiast zwykłego niestosowania go.*

Argumentacja ta została powtórzona w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. sygn. akt C-260/18 (D.) oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18.

Powyższa argumentacja przemawiająca za zakazem wprowadzania przez sąd do postanowień Umowy treści zastępujących klauzule abuzywne, wbrew woli konsumenta, jest przez Sąd w składzie niniejszym w pełni podzielana.

Zastosowanie przez Sąd w tej sytuacji normy [art. 358 § 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w myśl którego wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej, czy też [art. 56 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093), [art. 354 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) wbrew woli konsumenta, doprowadzić mogłoby do zniweczenia długoterminowego celu ustanowionego w [art. 7](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) dyrektywy 93/13, tj. zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami, co byłoby działaniem niedopuszczalnym (por. Wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10).

W konsekwencji Sąd uznał, iż kwestionowane klauzule nie wiążą konsumenta, a wobec braku możliwości ich zastąpienia, w Umowie brak jakichkolwiek podstaw do ustalenia sposobu przeliczenia kwot wyrażonych w (...) na PLN i odwrotnie.

W efekcie powyższych rozważań Sąd uznał, że umowa z dnia 12 czerwca 2009 roku, wobec braku określenia kwoty kredytu w PLN, jest umową nieważną - zgodnie z [art. 58 § 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z [art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 ustawy prawo bankowe](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19971400939). W analizowanej sprawie abuzywność postanowień umowy odnoszących się do głównych świadczeń stron implikowała całkowitą nieważność stosunku umownego. Bez określenia bowiem kwoty kredytu nie było również możliwe ustalenie wysokości zobowiązania wzajemnego powodów a pozwalającego na ustalenie wysokości należnych od nich rat kredytowych. Sąd zobligowany był przy tym nieważność umowy wziąć pod uwagę z urzędu, uwzględniając stanowisko powodów.

W związku z tym, na podstawie [art. 410 § 1 i 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) w zw. z [art. 405 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) ( *condictio sine causa*) roszczenie powoda o zwrot części świadczenia uiszczonego przez niego w okresie od kwietnia 2014 roku do sierpnia 2015 roku zasługiwało na uwzględnienie. Nieważność umowy powodowała bowiem, iż świadczenie uiszczone przez powoda tytułem spłaty wszystkich rat kapitałowo-odsetkowych było nienależnym. Wysokość należności uiszczonych przez powoda na rzecz strony pozwanej wynika zaś z zaświadczenia wygenerowanego przez Bank. Świadczenie w wykonaniu nieważnej od początku czynności prawnej podlegało zaś zwrotowi niezależnie od wiedzy powoda o nieważności umowy ([art. 411 ust. 1 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) *in fine*).

Jednocześnie w ocenie Sądu nie było dopuszczalne ustalenia salda kredytu w PLN jedynie w oparciu o faktycznie wypłaconą ostatecznie ilość złotówek. Wartość ta była bowiem pochodną stosowania abuzywnych postanowień umownych przez Bank i nie została wskazana w umowie jako kwota kredytu.

Odnosząc się jeszcze do argumentów strony pozwanej, iż spór w sprawie niniejszej należałoby ewentualnie przenieść na płaszczyznę odpowiedzialności kontraktowej wynikającej z nienależytego wykonania Umowy (wypłaty środków w innej wysokości niż umówiona), Sąd uznał je za niezasadne.

Jak już wcześniej wskazano, zastosowanie przez Bank uznanych za abuzywne postanowień Umowy dotyczących klauzul przeliczeniowych, wykluczało możliwość zastąpienia ich innymi miernikami, celem zbadania czy i w jakim zakresie zobowiązanie Banku do udzielenia kredytu w kwocie wyrażonej w (...) zostało wykonane. Nie można tu więc mówić o wykonaniu umowy, ale nienależytym, tylko wskazać należy na nieważność umowy. Przeciwne przyjęcie doprowadziłoby *de facto*, do obejścia zakazu stosowania redukcji utrzymującej skuteczność. Nie jest bowiem dopuszczalne zastosowania innych przeliczników kursowych w miejsce zapisów abuzywnych, ale powód musiałby jednocześnie wykazywać, że poniósł szkodę stanowiącą różnicę między tym, jaką kwotę od Banku otrzymał, a tą jaką powinien był otrzymać, gdyby Umowa była wolna od klauzul abuzywnych, czyli przy użyciu „sprawiedliwych”, czy też jak chce tego strona pozwana „rynkowych” kursów wymiany walut. Niezależnie więc od braku zgody konsumenta na zastąpienie niedozwolonych zapisów dotyczących kursów wymiany walut, sam powód musiałby ten prawidłowy kurs udowodnić. Zdaniem Sądu wniosek taki byłby nie do zaakceptowania.

Podstawę orzeczenia o odsetkach stanowił [art. 481 § 1 i 2 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) Sąd uznał przy tym, iż powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty przedmiotowej kwoty pismem datowanym na dzień 9 maja 2017 roku, doręczonym dnia 16 maja 2017 roku. Wskazanie w tym piśmie terminu 16 maja 2017 roku jako ostatecznego na spełnienie świadczenia, a więc dnia w którym dopiero doręczono wezwanie do zapłaty, nie mogło zasługiwać na uwzględnienie. Sąd uznał więc, że przy uwzględnieniu brzmienia [art. 455 k.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640160093) strona pozwana mogła pozostawać w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia dopiero po upływie 30 dni od dnia otrzymania tego pisma. W aktach sprawy brak bowiem wcześniejszej korespondencji między stronami, w tym zgłoszenia reklamacyjnego. Przyjęcie więc analogicznie terminu 30 dni na ustosunkowanie się przez stronę pozwaną do żądania i spełnienie świadczenia, należało uznać za adekwatne. Ostatecznie więc zasądzono na rzecz powoda odsetki od dnia następnego po upływie w/w terminu tj. od dnia 16 czerwca 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając żądanie odsetkowe w pozostałym zakresie.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w punktach 1 i 2 sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu ([art. 98 k.p.c.](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640430296)), obciążając nimi w całości stronę przegrywającą spór – stronę pozwaną. Na wysokość zasądzonej w pkt 3 wyroku kwoty składała się kwota 1 000 zł uiszczona przez powoda tytułem opłaty od pozwu, opłata skarbowa od pełnomocnictwa - 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym w kwocie 3 600 zł (ustalonej stosownie do § 2 ust. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r., Dz.U. z 2015 r. poz. 1804).

Jednocześnie na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. Sąd obciążył – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu – stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla W. M.w W. kwoty 1 670,42 zł, poniesioną tymczasowo z sum Skarbu Państwa w związku ze stawiennictwem na terminie rozprawy świadka M. C. (k. 327).

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji.

Z/ (...)